

GRUPA V

środa 31.03.2021 rok

TEMAT TYGODNIA

(29.03-02.04.2021 rok)

O wiosennych świątach każdy z nas pamięta.

Cele ogólne: poznawanie tradycji i obrzędów ludowych ze swojego regionu i całej Polski, rozwijanie umiejętności współpracy Rodzic – Dziecko.

Prosimy Rodziców o przesyłanie zdjęć prac dzieci na adres ps.36grupa5@onet.pl

Zdjęcia będą umieszczane na naszej stronie internetowej.

Dziękujemy.

Dawno temu, kiedy ludzie nie mieli komputerów, telewizji, a nawet radia, umilali sobie czas śpiewem i tańczeniem. Tak było również w czasie po Wielkiej Niedzieli.

Do czasu świąt ludzie pościli, to znaczy nie objadali się, w piątki nie spożywali mięsa. Nie wolno było śpiewać wesołych piosenek ani tańczyć, to był czas oczekiwania na nadejście świąt. Kiedy zbliżał się wieczór w czasie Wielkanocy, po wsi chodzili już dyngusiarze, którzy śpiewali wesołe piosenki, tańczyli, a w zamian za to dostawali od ludzi datki, najczęściej jajka.

Przykład muzyki ludowej :

<https://www.youtube.com/watch?v=hp4endJMu1E>

Przykłady instrumentów ludowych:



Skrzypce



Cymbaly



Burchybas



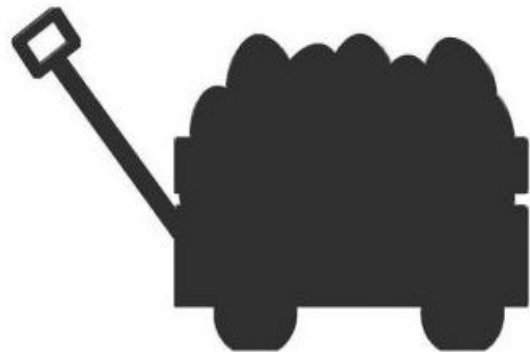
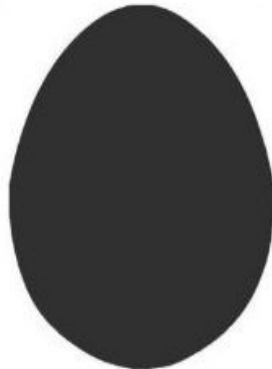
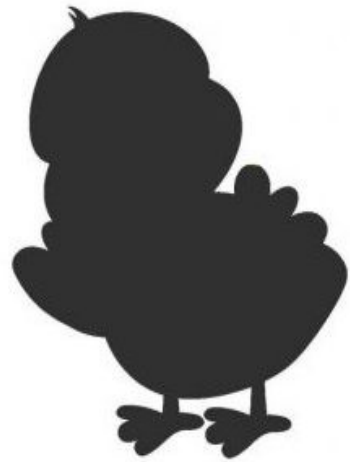
www.ukrclub.net

Fujarka

Praca dzieci 3 – letnich:

Daniel D. Franek F. Dawid H. Lilianna M. Julia P. Cezary T.C. Julian T.C.

CZYJ TO CIEŃ?



Praca dzieci 4 – letnich

Hania B. Augustyn B. Ewa G. Gabriela G.J. Marysia M. Adrianna O. Tomek P.
Kuba R. Emil S.

„Zajączki” – zabawa paluszkowa

Pięć zajączków małych kica na polanie.
Gdy się jeden schowa, ile tu zostanie?

Pięć zajączków małych kica na polanie.
Gdy się dwa schowają. Ile tu zostanie?

Pięć zajączków małych kica na polanie.
Gdy się trzy schowają ile tu zostanie?

Pięć zajączków małych kica na polanie.
Gdy odejdą cztery, ile tu zostanie?

Pięć zajączków małych kica na polanie.
Kiedy pięć się schowa, ile tu zostanie?

Pięć zajączków małych już do mamy kica.
Kocha je ogromnie mama zajęczycyca.
(zapłata palce obu dłoni i lekko kołysze splecionymi dłońmi)

Rozmowa na temat wiersza:

- Co owies robi na stole świątecznym?
- Co jeszcze jest na stole? Jaki kolor mają bazie?
- Do czego można ten kolor porównać?
- Jaki kolor ma dzwonek baranka? Pokaż ten kolor w mieszkaniu.
- Wymień w jakich kolorach mogą być pisanki.

Praca dzieci 5 – letnich:

Lidia D. Franciszek K. Emma S. Bernard Ź. Maksymilian I.
- (karty pracy str. 6-7)

Wielkanoc na wsi – W. Badalska

Lubię Wielkanoc na wsi. Kiedy mama powiedziała, że już w piątek jedziemy do cici Marysi, wszyscy bardzo się ucieszyli, a ja chyba najbardziej. Zaraz z Magdą zaczęliśmy się pakować, choć do piątku jeszcze było daleko. W końcu się jednak doczekaliśmy. Do Górek pojechaliśmy bardzo późno i natychmiast poszliśmy spać.

Następnego dnia w domu od samego rana zaczął się straszny rwetes. Mama z cicią bez przerwy jeszcze coś piekły i gotowały. Tatuś z wujkiem naprawiali auto, chociaż wcale nie było popsute. A my, to znaczy Magda, ja i Grzesiek, nasz cioteczny brat, zabraliśmy się do malowania pisanek. Pół dnia na tym malowaniu nam zeszło. Przez drugą połowę musieliśmy szorować podłogę w kuchni, no i siebie. Najgorzej było

z farbą niebieską. Skąd mogliśmy wiedzieć, że tak trudno się zmywa? Dlatego przez resztę świąt chodziliśmy wszyscy z nosami i uszami nakrapianymi w niebieskie ciapki! Ale pisanki wyszły nam wspaniale!

Potem była już Wielka Niedziela. Nic się nie robiło, tylko jadło i odpoczywało. My cały dzień biegliśmy po dworze. Byliśmy w lesie i nad rzeką... Z tego wszystkiego już o godzinie ósmej zachciało nam się spać i poszliśmy do łóżek. Ledwie trochę przysnęliśmy, kiedy za oknami zrobił się harmider nie z tej ziemi! Ktoś zaczął śpiewać, gwizdać, krzyczeć! Ktoś grał na harmonii... A psy w całej wsi czekały jak najęte. Myśleliśmy, że coś się stało, a to tylko przyszli „dyngusiarze”. Stanęli przed naszą sienią i zaczęli wyśpiewywać różne piosenki. Były one bardzo zabawne. Magdzie podobała się najbardziej ta o córeczce. A zaczynała się tak:

„Koło domu ścieżka,
Hoduj, matko, pieska.
Masz córeczkę ładną,
To ci ją ukradną!”

Magda pewnie myślała, że to specjalnie o niej tak śpiewają. Akurat! Mama powiedziała, że to jest stara piosenka obrzędowa. Dyngusiarze śpiewali jeszcze wtedy, kiedy mama i ciocia Marysia były małymi dziewczynkami. Wujek wyniósł dyngusiarzom placka, ser i kilka jajek, no i poszli sobie. Ale i tak nie mogliśmy zasnąć. Co chwila przychodzili „po dyngusie” inni chłopcy. A muzykę i śpiew słyszeć było we wsi aż do rana.

W Wielki Poniedziałek była śliczna pogoda. Ustroiliśmy się przepięknie, bo mieliśmy jechać w gości. Magda włożyła swoją najśliczniejszą nową suknię w czerwone grochy, a ja i Grzesiek też nowe granatowe ubrania. Mama zawiązała nam pod brodą aksamitne kokardki. Wyglądaliśmy sztywno! Wszyscy nas podziwiali. Po śniadaniu wujek poszedł zaprzęgać. Magda ma się rozumieć za nim. Magda przepada za końmi. Nie minęło parę chwil, kiedy usłyszeliśmy wrzask Magdy. - Kobyłka poniosła Magdę! – krzyknął Grzesiek i wyskoczył na dwór. Ja za nim! A na podwórzu?... Jejku, to był widok! Dookoła podwórka galopowała Magda, a za nią chłopaki z sąsiedniego domu z wiadrami. Chlustali na nią wodę, jakby się paliła! To może my mieliśmy stać i patrzeć? A jeszcze czego! Grzesiek złapał wiadro, ja konewkę i pobiegliśmy siostrze na pomoc. No i się zaczęło! To był śmigus, jakiego świat nie widział! Kiedy wujek wyszedł ze stajni, chłopaki sąsiadów uciekli, a my staliśmy na środku podwórka z pustymi wiadrami. Musieliśmy wyglądać dość dziwnie, bo wujek patrzył na nas, jakby nie poznawał. W gości oczywiście nie pojechaliśmy. Zresztą z tego powodu wcale nie byliśmy zmartwieni. Siedzieliśmy sobie sami w domu, w piżamach i przez resztę dnia graliśmy w różne gry. Zjedliśmy też cały sernik, który ciocia przygotowała nam na drogę do domu.

Rozmowa z dziećmi o tradycjach świąt wielkanocnych obchodzonych na wsi (na podstawie tekstu).

Praca dzieci 6 – letnich

Karty pracy str. 6-7 – analiza literowa wyrazów, podział na głoski, pisanie po śladzie.

Kraszanki malowane woskiem (tradycja kurpiowska)

Zachęcamy rodziców do wykonania pisanek razem z dzieckiem.

Życzymy udanej zabawy ☺

Najlepiej wykonać je z wydmuszek. Aby barwniki nie wlewały się do środka, a później nie wylewały, niekontrolowanie barwiąc skorupkę, trzeba zasklepić otwory po wydmuchiwaniu.

Ale po kolei:

- Zrób wydmuszki, robiąc igłą jak najmniejsze otwory na szczycie i spodzie jaja.
- Przygotuj: wosk – trzeba go będzie roztopić, drewniany trzonek z wbitą w niego szpilką – łepiek ma wystawać. Najlepiej jest trochę wcześniej skrócić szpilkę, aby później lepiej kontrolować nakładanie wosku. Szpilka z małym łebkiem będzie rysować cieńsze linie, a ta ze szklanym łebkiem – grubsze.
- Umyj dokładnie wydmuszki wodą z płynem do mycia naczyń. Wysusz je dokładnie.
- Roztopionym woskiem zaklej otwory po wydmuchiwaniu.
- Maczając łepiek szpilki w wosku, rysuj na jajku linie – przykładasz łepiek z woskiem i pociągasz nim po jajku.
- Po narysowaniu wzoru, wykąp jajo w barwniku. Wysusz.
- Wielokolorowe wzory uzyskasz, na zmianę rysując wzory woskiem i kąpiąc jajo w barwnikach. Obszar pokryty woskiem będzie miał kolor, na jaki go nałożysz. Kąp jaja w barwnikach zimnych, aby nie roztopić wosku!
- Możesz jaja zostawić z wypukłymi wzorami z wosku lub podgrzać wosk i rozetrzeć go na całej powierzchni jaja papierowym ręcznikiem – pisanki staną się wtedy błyszczące.



SPECJALNE POTRZEBY EDUKACYJNE DZIECKA

PRACA RODZIC - DZIECKO

Rysowany wierszyk „Kurczątko”

Zabawa polega na ilustrowaniu podczas mówienia tekstu wierszyka odpowiednimi elementami rysunku. Kolejność rysowanych elementów powinna być zgodna z wypowiedzianym tekstem.

Kurczątko

Kurczątko z jajeczka się urodziło...

Główkę, brzusek wychyliło.

Na dwie nóżki wyskoczyło.

Czarne oczka otworzyło,

Dzióbek mały rozchyliło,

że jest głodne zakwiliło...

